

Recenzja

rozprawy doktorskiej oraz dorobku artystycznego

Pani mgr Laury Birnbach

w związku z przewodem doktorskim

w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie

artystycznej sztuki pięknej, wszczętym przez

Radę Wydziału Projektowego

Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach

- - - - -

Recenzent:

dr hab. Pavel Noga

Uniwersytet Tomasza Bati w Zlinie

KOMUNIKAT WIZUALNY W KAMPANIACH SPOŁECZNYCH
W KONTEKŚCIE PROBLEMU TRANSPLANTOLOGII

Aktualnie projektant graficzny ma możliwości, by dzięki nowoczesnym technologiom oraz portalom społecznościowym wpływać na opinię publiczną wprost ze swojego biurka za pomocą swojego osobistego komputera. Poprzez swoje zdolności i umiejętności może uczynić wiele dobrego, jednak może mu również zostać zlecona praca o wiele bardziej trudna i wymagająca z punktu widzenia etyki. Wszystko zależy tylko od jego własnego wyboru. Z tego względu bardzo doceniam wszystkie zrealizowane projekty, w ramach których widoczne jest zaangażowanie twórców w formie odpowiedzialnego podejścia do zawodu. Ta mocno akcentowana odpowiedzialność projektanta mogłaby dziś wydawać się komuś czymś modnym, jednak była już odczuwalna wraz z nadejściem modernizmu w latach 20. XX wieku. Dobrym przykładem jest twórczość Ladislava Stunara, która miała bardzo silny wymiar społeczny i etyczny, ponieważ postrzegał on design jako usługę artysty na rzecz szerokiego ogółu i wierzył, że dobry design może poprawić jakość życia oraz wprowadzić do niego trochę światła. Bezsprzecznie to samo na początku XXI wieku uważa Laura Birnbach, co sugeruje także nazwa jej rozprawy doktorskiej – „Komunikat wizualny w kampaniach społecznych w kontekście problemu transplantologii”. Pani Laura potrafiła znaleźć czuły temat, analizując w tym zakresie jego aktualny stan postrzegania przez szeroki ogół społeczeństwa oraz zaproponowała sposób, jak za pomocą bardziej przejrzystego przekazu informacji zwiększyć liczbę dawców przeszczepów, a tym samym umożliwić szybsze i bardziej efektywne leczenie

pacjentów, dla których przeszczep jest jedyną szansą na życie. Należy w tym miejscu podkreślić kompleksowość badań Laury Birnbach oraz jej starania o możliwie największą obiektywność. Podczas realizacji swoich badań Laura między innymi znalazła pewien paradoks, a mianowicie, że dziś, kiedy jesteśmy wręcz przytłaczani informacjami, a każdy z nas za pośrednictwem internetu ma dostęp do praktycznie nieograniczonej ilości danych, w czasach, kiedy prawie wszystko można wyszukać w kilka sekund w internetowej przeglądarce, niektórzy ludzie nadal kształtują swoje opinie na podstawie przesądów oraz stereotypów. Laura Birnbach w swojej walce z nimi najpierw buduje schemat myślowy oparty na czterech „P” – Przeszczep – Prawda – Pomyśl – Powiedz (projektując również wersję angielską opartą na czterech „T” – Transplant – Truth Think – Talk). W ten sposób udaje jej się łatwo i przejrzysto ukierunkować tok myślowy, który zagwarantuje odbiorcy poprawne zrozumienie problemu.

Aż do tego etapu zgadzam się z Panią Laurą i doceniam precyzję jej przygotowania do realizacji części praktycznej rozprawy doktorskiej wraz z interesującym przeglądem kampanii społecznych ze środowiska polskiego oraz z zagranicy. Jednak kolejnym z etapów jest etap artystyczno-kreatywny, w którym Pani Laura nie jest już tak przekonująca. Na uwagę zasługuje niewątpliwie fakt, że Pani Laura przedstawiła zestaw kilku projektów rozwiązań graficznych oraz fakt, że konsultowała je ze specjalistami ze swojej branży zawodowej. Mimo to definitywne rozwiązanie pod względem artystycznym oraz koncepcyjnym nie sprawia wrażenia rozwiązania najlepszego – co najmniej dotyczy to plakatów i billboardów. Schemat

myślowy został okrojony do trzech „P” – Pomyśl – Powiedz – Pomóż, a ze względu na to, że słowa te na plakatach umieszczono oddzielnie, nie pomagają zbyt wiele w zrozumieniu, o co tak właściwie chodzi. Wyraźnie zaakcentowane portrety młodych osób bez historii, bez emocji i bliższego wyjaśnienia (poza plakatem z podtytułem „Co sądzisz o przeszczepach?”) przypominają raczej kampanię przedwyborczą lub nabór na jakieś stanowisko. Również nazwa strony internetowej „www.pomaganietopotega.pl” niczego nie wyjaśnia. Dopiero w nagłówku projektowanych ulotek odbiorca dowiadyuje się, że chodzi o kampanię na rzecz transplantologii, a po przeczytaniu tylnej strony ulotki w końcu zrozumie również intencję myślową. Czy naprawdę taka kampania mogłaby być efektywna?

Pomimo tego pracę mgr Laury Birnbach uważam za oryginalną, pomysłową i inspirującą. W szczególności doceniam i podkreślam jej istotność dla społeczeństwa. Pomimo zastrzeżeń dotyczących rozwiązań koncepcyjnych i artystycznych w części praktycznej wnoszę o dopuszczenie rozprawy doktorskiej w całości do obrony. Po jej pomyślnym przebiegu wnoszę zarówno o nadanie stopnia naukowego doktor.

Pavel Noga

